

Sygn. akt III AUa 334/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 16 lipca 2014 r. w Lublinie

sprawy W. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji W. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 13 lutego 2014 r. sygn. akt VI U 1306/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 334/14

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 24 maja 2013 roku odmówił W. R. prawa do emerytury w obniżonym wieku wobec nieudowodnienia posiadania na dzień 1 stycznia 1999 roku wymaganego 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Jako pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił zatrudnienia wnioskodawcy w okresie od dnia 24 września 1976 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku w (...) S.A. na podstawie świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, gdyż nie jest możliwe, aby osoba zatrudniona na stanowisku kierownika pracowała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach robotniczych wymienionych w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.), bowiem w zakresie jego obowiązków jest wykonywanie innych prac np. o charakterze administracyjno – biurowym.

Ponadto organ rentowy podniósł, iż występuje niezgodność pomiędzy stanowiskiem wskazanym w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30 kwietnia 1999 roku tj. zastępca kierownika warsztatu mechanicznego, a stanowiskami określonymi w świadectwie pracy z dnia 30 kwietnia 1999 roku, w którym wskazano stanowiska mechanika samochodowego, kierownika działu transportu oraz zastępcy kierownika warsztatu mechanicznego.

W odwołaniu złożonym od tej decyzji W. R. domagał się jej zmiany i ustalenia prawa do emerytury. Wnioskodawca wyjaśnił, że w okresie od 24 września 1976 roku do dnia 31 stycznia 1995 roku będąc zatrudnionym w (...) S.A. pracował w szczególnych warunkach na stanowisku mechanika samochodowego. Dodatkowo wskazał, że mylne wpisy w wydanych mu dokumentach nie mogą pozbawiać go prawa do emerytury.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że W. R., urodzony (...), w okresie od dnia 24 września 1976 roku do dnia 30 kwietnia 1999 roku zatrudniony był w (...) S.A. w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od dnia 24 września 1976 roku do dnia 31 września 1977 roku zajmował stanowisko pomocnika operatora koparki w kopalni (...). Jego praca polegała na kontroli, czy w czasie wydobywania nie uszkadzają się ogniwa łańcuchowe w koparce oraz na dokonywaniu napraw koparki na miejscu w razie jej awarii.

Od 1 października 1977 roku ubezpieczonemu przydzielone zostało stanowisko mechanika samochodowego w wydziale samochodowym. Pracę wykonywał w warsztacie, gdzie zajmował się remontami samochodów ciężarowych, koparek samojezdnych i gąsienicowych tj. naprawą silników, skrzyni biegów, sprzężarek, chłodnic, mostów, osi, hamulców, kół, wymianą olejów i smarów. W warsztacie znajdowały się trzy kanały naprawcze, w których wnioskodawca pracował.

Naprawa silnika polegała na wymianie panewek, tłoków, pierścieni, tulejek i wykonywana była w kanale remontowym albo na posadzce warsztatu w zależności od zakresu naprawy. Z kolei remont skrzyni biegów odbywał się na posadzce warsztatu, podobnie jak część napraw hamulców oraz wymiana kół i dętek. Podobnie naprawa sprzężarek nie wymagała pracy w kanale remontowym. W warsztacie dokonywał także napraw karoserii tj. malował kabiny samochodów. Naprawa koparek wykonywana była głównie poza kanałem remontowym i polegała na wymianie bolców łyżki, pomp paliwowych, przewodów hydraulicznych i hamulców. Pracę wnioskodawca wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy tj. osiem godzin dziennie z czego 50 % czasu zajmowały mu prace w kanale remontowym.

Od dnia 1 sierpnia 1978 roku pracował na stanowisku mechanika samochodowego w oddziale obróbki kamienia wykonując te same prace co dotychczas. Od dnia 1 lipca 1982 roku wnioskodawca zajmował stanowisko brygadzysty w warsztacie samochodowym. Do jego obowiązków poza dotychczasową pracą mechanika pojazdów należało dodatkowo nadzorowanie ośmiu podległych mu pracowników, tj. mechaników i elektryków samochodowych.

Elektrycy samochodowi mieli miejsce pracy w oddzielnym budynku i również chodził do nich codziennie aby zlecić i skontrolować wykonaną przez nich pracę. Pracę wykonywał w porównywalnym zakresie czasowym w kanale remontowym jak i poza nim. W okresie od 31 maja 1989 roku do dnia 31 lipca 1989 roku wnioskodawca przebywał na kontrakcie w B., gdzie był zatrudniony jako kamieniarz. Następnie w okresie od dnia 31 lipca 1989 roku do dnia 31 grudnia 1989 roku wnioskodawca pracował na kontrakcie w K. na stanowisku osadzaczk kamienia. Zajmował się układaniem kamienia na elewacjach, schodach i posadzkach podczas budowy hotelu.

W okresie od dnia 1 czerwca 1991 roku do dnia 31 stycznia 1992 roku przebywał na kontrakcie w N., gdzie wykonywał pracę na stanowisku osadzacza kamienia. Po zakończeniu kontraktu powrócił do pracy na stanowisku brygadzysty w dotychczasowym zakładzie pracy i pracę tą wykonywał do dnia 31 stycznia 1995 roku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powyższy stan faktyczny ustalili w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach osobowych wnioskodawcy, t.j. umowę o pracę i angaże oraz świadectwa pracy a nadto w oparciu o zeznania wnioskodawcy i zeznania świadków W. L. i J. M..

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie jest uzasadnione albowiem ubezpieczony nie spełnia warunków określonych w art. 184 ust.1, 32 ust. 1 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w §§ 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.). Przepisy te, jak zauważył Sąd pierwszej instancji, jako jeden z warunków nabycia prawa do emerytury, ustanawiają wymóg posiadania na dzień 1 stycznia 1999 roku, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Spełnienie tego warunku, jak zauważył Sąd pierwszej instancji, było kwestią sporną.

W stanie faktycznym sprawy, według Sądu, możliwość zakwalifikowania pracy wnioskodawcy jako pracy w szczególnych warunkach występowałaby w sytuacji, gdyby praca na stanowisku mechanika mogła być zakwalifikowana do prac wymienionych w pozycji 16 wykazu A, tj. prac wykonywanych w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

Analizując materiał dowodowy pod kątem możliwości takiego zakwalifikowania pracy wnioskodawcy, Sąd Okręgowy zauważył, iż ze zgodnych zeznań świadków J. M. (zatrudnionego w Kopalniach na stanowisku mechanika oraz brygadzysty) oraz W. L. (pracującego w Kopalniach na stanowisku kierowcy) wynika, że praca W. R. na stanowisku mechanika nie ograniczała się jedynie do czynności w kanale remontowym. Wprawdzie część prac przy naprawach samochodów ciężarowych oraz koparek była wykonywana w kanałach remontowych, jednak jak zeznał sam wnioskodawca, nie pracował on cały czas w kanałach. Powyższe potwierdził świadek J. M. który zeznał, iż wykonywanie prac w kanałach remontowych przez wnioskodawcę stanowiła około połowę czasu jego pracy (4 godziny przeznaczał na prace w kanale remontowym i 4 godziny poza nim). Czynności naprawcze poza kanałem wykonywał, m.in. na posadzce, gdzie naprawiał wyjęte wcześniej z pojazdów silniki, skrzynie biegów, sprzężarki, elementy hamulców jak również ogumienie. Naprawa skrzyni biegów zajmowała około 2-3 dni, natomiast w przypadku remontu silnika trwało to od 3 do 5 dni i nie wymagało wchodzenia do kanału remontowego. Świadek podał także, iż sporadycznie zarówno on jak i skarżący jeździli na kopalnie w celu dokonania naprawy łyżek w koparkach oraz wymiany w nich pomp paliwowych, przewodów hydraulicznych i hamulców - wskazane prace wykonywane były poza kanałem remontowym. Podał nadto, iż do zadań wnioskodawcy należało także malowanie kabin i „paki” samochodów, co zajmowało mu około 2-3 dni co 3-4 miesiące.

Poza tym J. M. podał, iż w brygadzie był elektryk samochodowy pracujący w innym warsztacie i że zarówno on jak był brygadzystą oraz skarżący, który został po nim brygadzystą, zlecali elektrykowi pracę i sprawdzali czy została wykonana. Także świadek W. L. zeznał, że wnioskodawca jeździł do samochodów, które popsuly się w trasie i je naprawiał - przyjeżdżał również do niego, gdy jego samochód uległ awarii w trasie. Świadek ten podał również, iż często jeździł do warsztatu w którym pracował wnioskodawca i widział jak skarżący wykonuje swoje czynności zarówno w kanale remontowym jak i poza nim.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom, co do okoliczności dotyczących wykonywanych przez wnioskodawcę czynności w charakterze mechanika samochodowego.

Z ich zeznań, zdaniem Sądu, jednoznacznie wynika, że świadczona przez skarżącego praca nie była wykonywana stale w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Stałość pracy oznacza jej powtarzalność i ciągłość, zaś pełny wymiar czasu pracy oznacza, iż przez 8 godzin dziennie winna być wykonywana tylko i wyłącznie praca w warunkach szczególnych, a nie żadna inna. Na poparcie dokonanej oceny Sąd pierwszej instancji powołał wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 12 lipca 2011 roku, II UK 2/11(LEX nr 989128), gdzie stwierdzono, że wykonywanie równocześnie dodatkowo innych czynności, poza pracą w warunkach szczególnych, które nie oddziałują szkodliwie na organizm człowieka, oznacza, że nie można mówić o tym, iż praca w warunkach szczególnych wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy za pracę w warunkach szczególnych uznał natomiast pracę wnioskodawcy wykonywaną w okresie od 24 września 1976 roku do 31 września 1977 roku na stanowisku pomocnika operatora koparki przy wydobywaniu kamienia kwalifikując tą pracę jako kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, ujętą w dziale XIV wykazu A pod poz. 24. Pracę operatora koparki przy wydobywaniu kamienia należy bowiem rozpatrywać w świetle działu I, wykazu A, poz. 3 tj. wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych oraz wydobywanie ropy naftowej i gazu. Nadto Sąd jako pracę w szczególnych warunkach uznał prace w wykonywaną w ramach pracy za granicą tj. od 31 maja 1989 roku do 31 lipca 1989 roku, od 31 lipca 1989 roku do 31 grudnia 1989 roku i od 1 czerwca 1991 roku do 31 stycznia 1992 roku na stanowiskach kamieniarza oraz osadzacza kamienia, które to prace zostały ujęte w dziale V wykazu A pod poz. 10, tj. prace kamieniarskie.

Okres ten łącznie wynosi 2 lata, 3 miesiące i 7 dni, a to oznacza, że wnioskodawca nie spełnia warunków do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył ubezpieczony W. R.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego, t.j. art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez odmowę emerytury pomimo spełnienia przesłanek, w szczególności posiadania okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach przekraczającego 15 lat,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego skutkujący niedostatecznym wyjaśnieniem sprawy a polegający między innymi na nierozważeniu wszelkich okoliczności świadczenia pracy przez skarżącego w warunkach szczególnych, w tym nieuwzględnieniu okresu pracy w latach 1977-1989 i po tym roku do końca pracy w (...) S.A. i pracy za granicą na stanowisku między innymi mechanika samochodowego i brygadzysty w warsztacie samochodowym, jak i niewyjaśnieniu warunków pracy w tych latach, które to okresy były okresami pracy w szczególnych warunkach, co wynika ze świadectw pracy, zeznań świadków i wnioskodawcy, który mimo problemów zdrowotnych jednoznacznie wskazywał na warunki swojej pracy zgodne z treścią rozporządzenia,

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich okoliczności wynikających z przeprowadzonych dowodów i materiałów postępowania, w szczególności warunków pracy w kanałach remontowych, odnośnie liczby pracujących w warsztacie osób, zakresu ich obowiązków, rodzaju wykonywanej pracy.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury na podstawie przedstawionych faktów ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Nadto skarżący zgłosił wniosek o ponowne dopuszczenie dowodu z przesłuchania ubezpieczonego jako strony ponieważ na skutek problemów zdrowotnych i ogólnie złej kondycji fizycznej dowód ten nie został w pełni wykorzystany dla wszechstronnego wyjaśnienia istoty sprawy (wnioskodawca przebywał w szpitalu w związku z poważną chorobą, na okoliczność której na terminie rozprawy apelacyjnej przedłożył całość dokumentacji lekarskiej).

Ponadto apelujący wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność wykonywania przez niego prac w kanale remontowym. Jednocześnie podał, że zawnioskowani świadkowie nie byli znani skarżącemu z imienia i nazwiska, a zatem nie mógł wskazać ich w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku na skutek zbiegu okoliczności uzyskał wiedzę o tychże świadkach.

W ramach merytorycznego uzasadnienia zarzutów apelacji, skarżący podniósł między innymi, że fakt, iż sporadycznie zdarzało się, że musiał naprawić samochód poza miejscem pracy, np. w drodze, nie powinien wpływać na ustalenie, że pracy w kanale remontowym nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania.

W rozpoznawanej sprawie podstawę prawną dochodzonej przez ubezpieczonego emerytury, zważywszy na jego datę urodzenia, stanowi przepis art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.).

Zgodnie z treścią ust. 1 wskazanego przepisu, ubezpieczonym urodzonym po dacie 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zgodnie z brzmieniem ust. 2 tego przepisu emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Przepis ten, jak wynika z jego literalnego brzmienia, stanowi samoistną podstawę nabycia prawa do emerytury, a odwołanie do art. 32 ustawy, dotyczy tylko wieku emerytalnego (por. uchwałę z dnia 8 lutego 2007 r., II UZP 14/06, OSNP 2007 nr 13-14, poz. 199, wyrok dnia 18 lipca 2007 r., I UK 62/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 269).

Zważywszy jednak na fakt, że przepis art. 32 ustawy nie zawiera unormowania w zakresie wieku wymaganego do nabycia prawa do emerytury, odsyłając w tej materii do przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4), zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm. - por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243).

Do przepisów dotychczasowych, w zakresie dotyczącym posiadania na dzień wejścia w życie ustawy, okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odwołuje się także cytowany wyżej przepis art. 184 ust. 1 ustawy. W rezultacie aktem prawnym regulującym wskazaną wyżej problematykę (wymaganego wieku i okresu pracy w szczególnych warunkach) jest powołane wyżej rozporządzenie Rady Ministrów.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z kolei w myśl unormowania zawartego w § 4 ust. 1 tego aktu, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jak wynika zatem z cytowanych przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i ukształtowanego na ich tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

Decydującą zatem rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska tylko rodzaj wykonywanej przez niego pracy, co słusznie zauważył apelujący.

W stanie faktycznym sprawy kwestią sporną było spełnienie przez wnioskodawcę warunku dotyczącego posiadania na dzień 1 stycznia 1999 roku okresu pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze, co najmniej 15 lat.

Pozwany organ rentowy nie uznał bowiem jako pracy w szczególnych warunkach, pracy ubezpieczonego wykonywanej w okresie zatrudnienia w (...) Kopalniach (...) potwierdzonej świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 30 kwietnia 1999 roku (świadectwo – k.20 a.r.), gdzie wskazano, że wnioskodawca taką pracę wykonywał pracując jako zastępca kierownika warsztatu.

Ostatecznie jednak ubezpieczony domagał się ustalenia, że pracę w szczególnych warunkach wykonywał pracując w wymienionym zakładzie w okresie od 24 września 1976 roku do 1 lutego 1995 roku.

Odnosząc się do przebiegu zatrudnienia wnioskodawcy we wskazanym okresie wskazać należy, iż w początkowym okresie, t.j. od 24 września 1976 roku do 31 września 1977 roku pracował on jako pomocnik operatora koparki i ten okres Sąd pierwszej instancji uznał za pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale XIV, poz. 24 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Do stażu pracy w szczególnych warunkach Sąd zaliczył także okresy pracy wnioskodawcy wykonywanej na kontraktach zagranicznych. Sąd pierwszej instancji nie uznał natomiast, że taki charakter miała praca W. R. wykonywana w okresach od 1 października 1977 roku do 30 maja 1989 roku (od 31 maja 1989 roku do 31 lipca 1989 roku – kontrakt w B. oraz od 31 lipca 1989 roku do 31 grudnia 1989 roku - kontrakt w K.), od 1 stycznia 1990 roku do 31 maja 1991 roku (od 1 czerwca 1991 roku do 31 stycznia 1992 roku – kontrakt w Niemczech) i od 1 lutego 1982 roku do 31 stycznia 1995 roku.

W wymienionych okresach zatrudnienia, ubezpieczony pracował jako mechanik samochodowy w wydziale samochodowym, mechanik samochodowy w wydziale obróbki kamienia (od 1 sierpnia 1978 roku) a od 1 lipca 1982 roku dodatkowo był brygadzystą pracującym w warsztacie samochodowym.

Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że możliwość zakwalifikowania wymienionej pracy ubezpieczonego jako pracy w szczególnych warunkach, występowałyby w sytuacji, gdyby stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał prace wskazane w poz. 16, działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wyżej powołanego, t.j. prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia. Już bowiem z zeznań samego wnioskodawcy wynika, że nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac wymienionych w poz. 16, działu XIV, wykazu A. Wprawdzie ubezpieczony podał, że w kanale pracował 8 godzin dziennie, jednakże analiza całości jego zeznań (zeznania - k. 34 v i 29 v - 30), gdzie szczegółowo opisuje rodzaj i sposób wykonywanych napraw, wskazuje, że jako mechanik prace remontowe wykonywał

zarówno w kanale, jak i poza kanałem. W. R. stwierdził bowiem, że wykonywał remonty całych samochodów, naprawiał silniki, skrzynie biegów, mosty, osie, wymieniał olej. Przyznał, że niektóre remonty, np. skrzynie biegów, remonty silników, jak nie było możliwości podejścia w kanale, były wykonywane poza kanałami. Poza kanałami były remonty kół oraz można było wyregulować zapłon, zawory. Jednocześnie skarżący podał (zeznania – k.34), że nie było podziału pracowników na tych, którzy pracowali wyłącznie w kanałach, naprawiali silniki lub robili inne rzeczy.

Analogicznie zeznał świadek J. M., który dodatkowo stwierdził, że poza kanałem wykonywane były naprawy i malowanie karoserii oraz, że wnioskodawca wykonywał te prace. Nadto świadek ten zeznał, że poza samochodami naprawiane były też wózki widłowe, dźwigi, spychacze i koparki. Większość prac przy koparkach, jak podał świadek, wykonywana była poza kanałem. Świadek ten zeznał nadto, że wnioskodawca zarówno na stanowisku mechanika jak i brygadzisty połowę prac wykonywał w kanale zaś drugą połowę poza kanałem. Także świadek W. L., pracujący w tym samym zakładzie jako kierowca samochodu ciężarowego, zeznał, że jak zepsuł mu się samochód w trasie, to wnioskodawca przyjeżdżał do naprawy oraz, że jak jeździł to w większości naprawy były przeprowadzane w kanale.

Uwzględniając zatem treść zeznań, którym Sąd pierwszej instancji dał wiarę, a których wiarygodności nie kwestionuje także skarżący, brak jest podstaw do ustalenia, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Praca wnioskodawcy, wykonywana w kanale, była jedynie częścią procesu naprawy pojazdów mechanicznych. Wnioskodawca, tak jak i pozostali mechanicy, w ramach warsztatu samochodowego, pracował zarówno w kanałach remontowych jak i poza nimi, w zależności od rodzaju usuwanej awarii.

Podkreślić należy, iż Sąd Okręgowy, uwzględniając całość materiału dowodowego sprawy, nie miał podstaw do innej oceny wymienionych dowodów i w efekcie dokonania odmiennych ustaleń.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu odwoławczego, chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który w swej istocie sprowadza się do przedstawienia własnej i korzystnej dla wnioskodawcy oceny dowodów.

Dodatkowo w tym miejscu podnieść należy, że dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń, nie podważają także zeznania wnioskodawcy złożone na rozprawie apelacyjnej. W. R. podał wprawdzie, że był faktyczny podział wykonywania poszczególnych napraw w warsztacie albowiem on i świadek M. specjalizowali się w naprawie silników, skrzyń biegów, osi, podzespołów, jednakże jak wynika z niekwestionowanych zeznań świadka J. M. (k.31 v), naprawa silników odbywała się przeważnie „na zewnątrz”, to znaczy po jego wymontowaniu w kanale, skrzynie biegów też były czasem wyjmowane. Dodatkowo wskazać należy, że jak wynika z dokonanych wyżej ustaleń, poza wymienionymi naprawami, wnioskodawca wykonywał inne czynności, opisane szczegółowo w zeznaniach świadka M., których to zeznań skarżący nie kwestionował.

Konkludując, stwierdzić należy, iż praca wnioskodawcy na stanowisku mechanika samochodowego oraz mechanika i brygadzisty pracującego w wymienionych wcześniej okresach, nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanale remontowym, a tym samym nie miała charakteru pracy w szczególnych warunkach, podlegającej uwzględnieniu do uprawnień emerytalnych na podstawie cytowanego wyżej art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Podkreślić w tym miejscu należy, że wykładnia przepisów dotyczących uznawania za pracę w szczególnych warunkach czynności wykonywanych przez pracowników w kanałach remontowych ma ukształtowany charakter zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych. Zgodnie z tą wykładnią przyjmuje się, że „jeżeli pracownik – w ramach czasu pracy obowiązującego go na danym stanowisku – świadczył pracę zarówno w kanale remontowym, jak i na zewnątrz stacji obsługi pojazdów, na „poziomie zero” i wewnątrz samochodów (w kabinie kierowcy), to praca w kanałach remontowych nie była mu powierzona stale i wyłącznie.

„Praca w kanałach” jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze w zakładach remontowych taboru samochodowego i tramwajowego przedsiębiorstw komunikacyjnych i w dużych jednostkach naprawczych taboru transportowo-spedycyjnego, w halach naprawczych, itp., gdzie występuje podział specjalistyczny prac pomiędzy brygady remontowo-

naprawcze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2014 roku, I UK 129/13 – niepubl. oraz powołane tam orzecznictwo).

Dodatkowo wskazać należy, uzupełniając ustalenia Sądu pierwszej instancji, że praca wnioskodawcy na stanowisku brygadzysty, zastępcy kierownika warsztatu i kierownika działu transportu nie mogła być także uznana za pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, t.j. jako dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach lub oddziałach, na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

W okolicznościach faktycznych sprawy, możliwość uznania, że praca na wskazanych stanowiskach była pracą w warunkach szczególnych, występowałaby bowiem tylko w sytuacji, gdyby pracami podstawowymi wykonywanymi w warsztacie, były prace wymienione w wykazie A, dziale XIV, poz. 16., t.j. prace w kanale remontowym. Taki stan rzeczy, co wynika z niekwestionowanych przez apelanta zeznań świadka J. M., a także z zeznań samego wnioskodawcy, w rozpoznawanej sprawie nie zachodził.

W konsekwencji, prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że W. R. nie spełnia warunków do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym chybiony jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa materialnego.

Dodatkowo podnieść należy, iż Sąd odwoławczy dzieląc zawarte w apelacji wywody prawne, odwołujące się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym odnoszącego się do wykładni wymogu dotyczącego wykonywania pracy wymienionej w wykazie w pełnym wymiarze, a mianowicie, iż dokonywana ocena powinna być racjonalna, bez stosowania „aptekarskiej miary” lub „stopera w rękę” (wyrok z dnia 22 kwietnia 2009 roku, II UK 333/08, LEX nr 1001310), nie podziela jednak stanowiska skarżącego, jakoby tego rodzaju sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie. Wykonywanie pracy mechanika samochodowego poza kanałem nie było sporadyczne, albowiem jak wynika z omówionych wyżej dowodów, stanowiło ono połowę czasu pracy wnioskodawcy.

Dodać w tym miejscu należy, że dokonując ustaleń w zakresie spełnienia warunków do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, należy mieć na względzie, że prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328, z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX Nr 509022).

W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. W tej sytuacji, brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia prawa materialnego wskazanego w apelacji.

Chybiony, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że zawiera ono wszystkie konieczne wymaganym przepisem elementy. Sąd pierwszej instancji przedstawił bowiem stan faktyczny sprawy, wskazał dowody na których się oparł, uzasadniając wybór tych dowodów do zrekonstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak też wskazał podstawę prawną orzeczenia.

Odnosząc się do zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonego w apelacji wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań czterech wskazanych tam świadków na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w kanałach remontowych.

Niezależnie bowiem od spełnienia wynikających z art. 381 k.p.c przesłanek umożliwiających pominięcie przez sąd drugiej instancji, tzw. „nowości”, stwierdzić należy, iż rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało uzupełnienia materiału dowodowego albowiem okoliczności, na które został zgłoszony dowód z zeznań świadków, zostały już w sprawie wyjaśnione dotychczas przeprowadzonymi dowodami, których wiarygodności skarżący nie podważał.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.